

Automechanika Dubai 2025 i rynek opon

data aktualizacji: 2025.12.09



Dzisiaj ruszają największe targi skoncentrowane na rynku wtórnym na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Dla branży ogumienia to bardzo obiecujący rynek, zaspakajany dzisiaj w dużym stopniu poprzez import opon. I tak jak rośnie popyt na ogumienie do pojazdów elektrycznych, tak w najbliższych latach gigantyczne pieniądze można będzie zarabiać na bieżnikowaniu opon do pojazdów użytkowych.

Od 9 do 11 grudnia tereny Dubai World Trade Centre (DWTC) goszczą reprezentantów rynku aftermarket z całego świata. Podczas tegorocznej edycji targów Automechanika Dubai wśród wystawców są także producenci opon, felg i akcesoriów. Organizatorzy imprezy mocno reklamują potencjał rynku na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Kto ma tu szansę odnieść sukces biznesowy?

Odpowiedzi dostarcza raport, w którym na kilkudziesięciu stronach zawarto szczegółowe informacje nt. rynku oponiarskiego w poszczególnych krajach. I tak np. w Arabii Saudyjskiej czynnikiem decydującym o dużo większym popycie na opony jest zniesienie zakazu prowadzenia pojazdów przez kobiety. Już w 2020 roku liczba pań za kierownicą wzrosła do 3 milionów, co doprowadziło do rozwoju sektora motoryzacyjnego w kraju.

Z kolei z najnowszych badań wynika, że w 2024 roku w Zjednoczonych Emiratach Arabskich sprzedano blisko 24 tys. aut EV, a szacunki organizacji Positive Zero sugerują, że liczba pojazdów zeroemisyjnych ma niebotycznie wzrosnąć do 2030 roku, bo z poziomu ledwie 3% do 30%! Kraj ten przyspiesza w kierunku czystszej przyszłości transportowej, co oczywiście wymaga dedykowanych opon. Przykładowo, Dubajski Urząd Dróg i Transportu chce, aby wszystkie taksówki były elektryczne lub napędzane wodorem do 2040 r., a autobusy publiczne do 2050 r. Ten bardzo ambitny plan będzie jednym z tematów dwudniowej konferencji Innovation4Mobility w ramach targów Automechanika

Dubai 2025.

O lukratywne kontrakty walczą na Bliskim Wschodzie tacy giganci jak Bridgestone Middle East & Africa, Goodyear Middle East FZE, Michelin, Hankook, Sumitomo Corporation, Pirelli. Od niedawna także firma Apollo Tyres, która podpisała partnerstwo z Al-Jomiah, aby wejść na rynek opon w Arabii Saudyjskiej. Dekarbonizacja transportu oznacza wiele większe zapotrzebowanie na wysokiej jakości opony i tylko wspomniana firma za cel stawia sprzedaż aż 800 000 opon rocznie w ciągu najbliższych pięciu lat. Dominujący import nie oznacza, że brak tu rodzimych producentów. Dobrym przykładem jest marka Barez. Ten wiodący irański potentat chwali się, że 2025 rok zamknie zdolnością produkcyjną na poziomie 10 milionów opon i eksportem na poziomie 25%.

Wiodące firmy oponiarskie planują utworzenie na Bliskim Wschodzie i w Afryce fabryk oponiarskich, by wspomnieć zakusy Saudi Arabian National Tire Company (NTC) w Jubail i Tirebot w Abu Dhabi. Aby obniżyć koszty ponoszone przez właścicieli pojazdów użytkowych, w najbliższych latach wzrośnie także popyt na bieżnikowane opony.

Fot. Automechanika Dubai 2025

Źródło: